

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 1 października 2014r. powód D. K. wniósł o zasądzenie od (...) S.A. w W.:

- kwoty 250.000 tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,
- kwoty 360.674 zł tytułem kosztów refundacji zakupu protezy kończyny górnej, zgodnie z indywidualną ofertą zaopatrzenia protetycznego, z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,
- kwoty 11.000 zł tytułem kosztów zakupu protezy kończyny górnej z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

nadto o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za wszelkie skutki zdarzenia z dnia 14.10.2002 r. oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu D. K. podał, że 14.10.2002 r. doszło do wypadku w gospodarstwie rolnym jego rodziców. W trakcie naprawy maszyny rolniczej, doszło do wyrwania kończyny górnej lewej na wysokości przedramienia. Powód stał się osobą całkowicie niepełnosprawną. Wypadek sprawił, że jego codzienne życie stało się znacznie trudniejsze, a tym bardziej zawodowe. Powód nie pobiera renty. Zaistniałe zdarzenie wpłynęło na stan jego psychiki, do dnia dzisiejszego nie może poradzić sobie z kalectwem.

Odnośnie przebiegu przedmiotowego wypadku powód wskazał na ustalenia w tym zakresie poczynione przez Sąd Okręgowy w Łodzi Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ł. w wyniku rozpoznania apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z dnia 28 kwietnia 2004r. w sprawie XU 407/03.

Wskazał ponadto, iż w przedmiotowej sprawie do zdarzenia doszło w trakcie prac naprawczych kombajnu, które wykonywał powód wraz z ojcem, na jego polecenie. W ocenie strony powodowej, T. K. (1) naraził powoda na poważny rozstrój zdrowia, który wypełnia przesłanki art. 157§ 1 k.k. Ojciec powoda jako posiadacz gospodarstwa rolnego był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie.

(pozew, k. 2-4)

W odpowiedzi na pozew z dnia 7 stycznia 2015r. strona pozwana, nie kwestionując faktu zawarcia a ojcem powoda umowy ubezpieczenia, wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powoda wskazując, że dochodzone przez powoda roszczenie podlega 3-letniemu reżimowi przedawnienia.

Niezależnie od powyższego pozwany zakwestionował wszelkie okoliczności faktyczne, które mają uzasadniać dochodzone roszczenie, a także wysokość samego roszczenia.

(odpowiedź na pozew, k. 66-67)

Pismem procesowym z dnia 18 lipca 2016r. strona powodowa rozszerzyła powództwo w zakresie kosztów refundacji zakupu protezy kończyny górnej, zgodnie z indywidualną ofertą zaopatrzenia protetycznego, o dalszą kwotę 54.971 zł, co daje łączną kwotę 415.645 zł tytułem kosztów refundacji zakupu protezy kończyny górnej, z odsetkami ustawowymi liczonymi dla kwoty 360.674 zł jak w pozwie oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie dla kwoty 54.971,00 zł od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty. Wniosła także o zasądzenie na podstawie art. 444 § 2 k.c. kwoty 600 zł dożywotniej renty w związku z trwałym rozstrojem zdrowia, z coroczną waloryzacją według wskaźnika inflacji podanego przez Główny Urząd Statystyczny, płatną do 10 dnia każdego miesiąca, a ponadto o zasądzenie od

pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu w całości, w tym trzykrotności stawki minimalnej kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W pozostałym zakresie strona powodowa podtrzymała żądanie.

(pismo procesowe wraz z potwierdzeniem nadania, k. 167-169)

Na rozprawie w dniu 9 listopada 2016r. strona pozwana wskazała, że wnosi o oddalenie powództwa, podniosła zarzut przedawnienia roszczenia, zaś z ostrożności procesowej w przypadku uznania zasady odpowiedzialności, zgłosiła zarzut przyczynienia się powoda do wypadku w wysokości 50%.

(stanowisko pozwanego, protokół rozprawy z dnia 09.11.2016r., 00:42:47, k. 201v.)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 14 października 2002r. około godz. 16.00 T., E. i D. K. zakończyli prace wykopek buraków cukrowych kombajnem, z uwagi na pęknięcie taśmy wysypowej w kombajnie. W celu naprawy uszkodzenia zjechali kombajnem z pola na podwórko. Po powrocie z pola T. K. (1) wraz z synami D. i M. zabrał się za naprawę uszkodzonej taśmy wysypowej kombajnu. W taśmie tej wyskoczyły nity i łańcuch się rozszedł. W tym czasie żona E. K. poszła do obory doić krowy. Do naprawy mężczyźni używali młotka, klucza i kombinerek. T. K. (1) nie mógł sam naprawić taśmy, bowiem ktoś musiał mu przytrzymać drążki celem ich zanitowania. Prace przy naprawie trwały około 3-4 godz. Nie widząc nikogo z tyłu ciągnika, T. K. (1) włączył silnik ciągnika, taśma wysypowa w kombajnie zaczęła się kręcić, uruchomił ją znajdujący się na wysokości około 80 cm nad ziemią wałek przekładnika mocy łączący traktor z kombajnem. W tym czasie D. K. udał się do ubikacji, po czym wrócił do ciągnika i kombajnu. Podczas gdy ciągnik pracował na wolnych obrotach D. K. znalazł się w między traktorem a kombajnem. Wówczas, gdy maszyna już „szła”. sięgnął ręką by wyczyścić kombajn z chwastów i upewnić się, że taśma została prawidłowo naprawiona. Wtedy lewy rękaw jego kurtki został pochwycony przez zawleczkę znajdującą się na obracającym się wałku przekładnika i chłopiec został wciągnięty na obracającą się przekładnię. Kiedy D. K. zaczął krzyżeć, ojciec wyłączył silnik i odciągnął go od przekładni.

(okoliczność bezsporna i ustalona przez Sąd Okręgowy w Łodzi Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ł. w wyniku rozpoznania apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z dnia 28 kwietnia 2004r. w sprawie XU 407/03)

Po wypadku powód w okresie od 14 października do 29 listopada 2002r. przebywał w klinice chirurgii dziecięcej (...) w Ł. z powodu amputacji urazowej kończyny górnej lewej. Po zagojeniu kikuta powód pierwszy raz miał założoną protezę wiosną 2003r.

(dokumentacja medyczna, k. 19-20, zeznania powoda, protokół rozprawy z dnia 09.11.2016r., k. 201, e-protokół adnotacja 00:05:08)

W chwili zdarzenia pojazd podlegał pod obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej rolników w pozwanym (...) Zakładzie (...).

(okoliczność bezsporna)

Powód jeszcze przed wypadkiem pomagał ojcu przy naprawianiu urządzeń i maszyn w gospodarstwie. Także jego starszy brat uczestniczył w naprawach maszyn.

(zeznania powoda, protokół rozprawy z dnia 18.03.2015r., k. 90, e-protokół adnotacja 00:36:55 w zw. z protokół rozprawy z dnia 09.11.2016r., k. 200v., e-protokół, adnotacja 00:05:08, zeznania T. K., protokół rozprawy z dnia 18.03.2015r., k. 89v, e-protokół adnotacja 00:12:13, zeznania M. K., protokół rozprawy z dnia 13.05.2015r., k. 94v., e-protokół adnotacja 00:03:48)

W dniu wypadku zarówno T. K. (1) jak i powód byli trzeźwi.

T. K. (1) nie przypuszczał, że może dojść do przedmiotowego wypadku. Także po zaistniałym zdarzeniu korzystał z pomocy synów przy naprawianiu maszyn w gospodarstwie.

(zeznania T. K., protokół rozprawy z dnia 18.03.2015r., k. 89v.-90, e-protokół adnotacja 00:16:00, 00:12:13, 0019:13)

D. K. pomagał ojcu przy naprawach maszyn w gospodarstwie na jego prośbę.

(zeznania T. K., protokół rozprawy z dnia 18.03.2015r., k. 90v., e-protokół adnotacja 00:29:45, zeznania powoda, protokół rozprawy z dnia 18.03.2015r., k. 90, e-protokół adnotacja 00:29:45 w zw. z protokół rozprawy z dnia 09.11.2016r., k. 200v., e-protokół, adnotacja 00:05:08)

W dniu 14 października 2002r. powód sam, z własnej inicjatywy, chcąc oczyścić taśmę z chwastów, podszedł do włączonej maszyny i sięgnął po zanieczyszczenia. Powód miał pomóc ojcu, który chciał uruchomić kombajn. Miał spojrzeć na maszynę, jednak na taśmie znajdowały się chwasty, powód chciał je „ogarnąć”. Włożył rękę przy pracującej maszynie, która wciągnęła mu kurtkę i spowodowała uszkodzenie ręki.

(zeznania T. K., protokół rozprawy z dnia 18.03.2015r., k. 90, e-protokół adnotacja 00:20:05, zeznania powoda, protokół rozprawy z dnia 09.11.2016r., k. 200v., e-protokół adnotacja 00:05:08)

T. K. (1) widział jak syn włożył rękę do maszyny, jednak nie zdążył zareagować.

(zeznania T. K., protokół rozprawy z dnia 18.03.2015r., k. 89, e-protokół adnotacja 00:09:25)

Z ortopedycznego punktu widzenia u D. K. występuje stan po amputacji urazowej kończyny górnej lewej na wysokości 1/3 bliższej ramienia lewego. Przedmiotowy wypadek spowodował u powoda trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości 65 % (według punktu 115 a dla rozpoznania 1 A tabeli uszczerbkowej).

Powód jest osobą jednoręczną, co powoduje ograniczenia w życiu codziennym, skutkujące koniecznością pomocy osób trzecich we wszystkich czynnościach, w których jest konieczność używania obu kończyn górnych. Stan zdrowia powoda jest utrwalony i nie należy oczekiwać żadnej poprawy. Został on zaopatrzony w protezę kończyny górnej lewej, która ma charakter kosmetyczny (finansowana jest przez NFZ).

W przypadku możliwości zaprotezowania powoda protezą bioniczną pozwoliłoby to jemu na częściowe przywrócenie funkcji kończyny górnej lewej i znaczną poprawę funkcjonowania w życiu codziennym i zawodowym.

(opinia biegłego ortopedy M. S., k. 116-119, pisemna opinia uzupełniająca, k. 136)

W aspekcie psychiatrycznym stres około-i powypadkowy spowodowany zdarzeniem z dnia 14 października 2002r. skutkowało powstaniem zaburzeń adaptacyjnych prowadzących do wystąpienia długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 8% (pkt 10a tabeli uszczerbkowej). Dysfunkcje psychiczne spowodowane urazem psychicznym wynikającym z wypadku i jego następstw miały niekorzystny wpływ na całokształt funkcjonowania powoda, ponieważ doszło do pogorszenia jakości życia, której istotną składową jest komponent psychiczny.

Okoliczności i charakter przedmiotowego wypadku, miały wybitnie stresogenne działanie, wywołując najpierw ostrą reakcję na stres, a później powodując utrzymywanie się przewlekłych stresogennych zaburzeń typu adaptacyjnego. Świadomość, że doznane obrażenia stanowiły zagrożenie dla życia, a później skutkowało trwałym kalectwem pogarszającym funkcjonowanie i jakość życia, musiała wywierać (i w pewnym stopniu nadal wywiera) negatywny wpływ na samopoczucie powoda. Po kilkunastomiesięcznym okresie dezadaptacji, objawy stresu pourazowego stopniowo zmniejszały swoje nasilenie, umożliwiając powodowi funkcjonowanie w roli ucznia, później studenta i pracownika. Dyskomfort psychiczny odczuwany w różnych sytuacjach życiowych a wynikający z niepełnosprawności,

nie stanowi obecnie swoim charakterem ani nasileniem zespołu psychopatologicznego. Nie ma wskazań do ewentualnego lecz psychiatrycznego.

(opinia biegłego psychiatry J. K., k. 101-104)

Z punktu widzenia rehabilitacji medycznej w przypadku powoda przy doborze protezy należy uwzględnić wiek, wykształcenie, rodzaj, aktywność w życiu codziennym i zawodowym, uczestnictwo w życiu rodzinnym oraz społecznym, aspekt psychologiczny. Poza tym należy uwzględnić wysokość amputacji, stan kikuta i mięśni kikuta, stan mięśni obręczy barkowej i tułowia pod kątem sterowania protezą. D. K. wymaga zaopatrzenia w protezę kończyny górnej lewej dla amputacji na poziomie ramienia z krótkim kikutom. Stan miejscowy kikuta i obręczy barkowej pozwala na zastosowania protezy bionicznej. Stan mięśni jest dobry, powód potrafi świadomie napinać wybrane mięśnie, co pozwoli na sterowanie protezą. Jest zdolny do nauki właściwego użytkowania protezy bionicznej i korzystania z jej funkcji ruchowych. Obecnie powód ma protezę mechaniczną ramienia, mocowaną na kapie barkowej z szelkami, ze stawem łokciowym z możliwością czynnego chwytu w pozycji zablokowania stawu łokciowego. Powód potrafi prawidłowo posługiwać się protezą, wykorzystuje jej wszystkie możliwości funkcjonalne. Jednak proteza ta zapewnia mu wykonywanie tylko podstawowych czynności. Potrzeby D. K., jeśli chodzi o funkcje lewej kończyny górnej, są większe i dotychczas stosowana proteza ogranicza powoda w życiu codziennym i zawodowym. Powód jest osobą młodą, wykształconą, aktywną zawodowo, planuje dalszy rozwój zawodowy w celu osiągnięcia lepszych zarobków. Powód praktycznie jest osobą jednoręczną w większości czynności w pracy, lewa kończyna górna pełni funkcje pomocnicze. D. K. założył rodzinę i chciałby w jak największym stopniu uczestniczyć w życiu codziennym i wychowaniu dziecka. Żadna proteza nie może równać się z własną zdrową kończyną powoda. Jednak obecny rozwój medycyny, zwłaszcza w zakresie protetyki stwarza nowe możliwości poprawy codziennego i zawodowego życia powoda poprzez zastosowanie indywidualnie zaprojektowanej i zastosowanej protezy bionicznej, która w jak największym stopniu zastąpi utraconą kończynę pod względem funkcji oraz kosmetycznym. Zaopatrzenie w taką protezę wpłynie na poprawę jakości życia powoda. W przypadku powoda wskazane jest zaopatrzenie w protezę bioniczną.

(opinia biegłego z zakresu rehabilitacji medycznej K. K., k. 154-156)

Poniesiony przez powoda koszt protezy mechanicznej ramienia wyniósł 11.000 zł.

(faktura, k. 21)

Koszt bionicznej protezy kończyny górnej przy amputacji na poziomie ramienia wynosi 314.736,11 zł netto (339.915 zł brutto), zaś koszt wydłużenia gwarancji na dłoń bioniczną do 3-ich lat wynosi 23.938,88 zł netto (25.854 zł brutto), a wydłużenie gwarancji na elektroniczny staw łokciowy do 4 lat - 46.181,48 zł netto (49.876 zł brutto).

T. K. (1) bardzo przeżył wypadek powoda.

(zeznania M. K., protokół rozprawy z dnia 13.05.2015r., k. 94, e-protokół adnotacja, k. 00:14:28)

W chwili wypadku powód miał 16 lat. Chodził do liceum. Po wyjściu ze szpitala powrócił do szkoły (w miesiącu grudniu). Miał duże zaległości w nauce, musiał zostawać w szkole po godzinach, żeby je zadrobić. Otrzymał zwolnienie z wychowania fizycznego.

Z powodu braku ręki czuł się skrępowany w obecności kolegów, nosił bluzki z długimi rękawami. Czuł na sobie spojrzenia innych uczniów, ale nie doznał przykrości ze strony rówieśników. Koledzy pomagali mu w ubieraniu się.

Po liceum powód skończył studia licencjackie na Politechnice (...) na kierunku zarządzanie.

W trakcie pobytu w szpitalu korzystał z pomocy psychologa i psychiatry. Nadal nie akceptuje swojej niepełnosprawności, uważa się za osobę niepełnowartościową. Nie może wykonywać wielu rzeczy dostępnych dla osób sprawnych.

(zeznania powoda, protokół rozprawy z dnia 09.11.2016r., k. 200v.-201, e-protokół, adnotacja 00:05:08)

Powód od sierpnia 2014r. pozostaje w związku małżeńskim, urodziło mu się dziecko.

Z uwagi na niepełnosprawność nie może wykonywać czynności przy dziecku, brać na ręce, kąpać, przygotować posiłku. Ma problem z wykonywaniem prac domowych. Potrzebuje pomocy żony przy ubieraniu się, zapinaniu guzików, wiązaniu butów, zapinaniu kurtki.

(zeznania powoda, protokół rozprawy z dnia 09.11.2016r., k. 200v.-201, e-protokół, adnotacja 00:05:08, 00:16:48)

D. K. korzysta z protezy, zdejmuje ją na noc. Odczuwa bóle kikuta, mrowienie, bóle nerwowe, ma także otarcia od protezy. Odczuwa dolegliwości bólowe związane ze zmianami atmosferycznymi. Zażywa leki przeciwbólowe. Z uwagi na zużycie materiału wymienia protezę co 2-3 lata.

(zeznania powoda, protokół rozprawy z dnia 09.11.2016r., k. 200v.-201, e-protokół, adnotacja 00:16:48, 00:20:47)

Obecnie powód pracuje w telefonicznej obsłudze klienta w firmie energetycznej.

Pracuje w wymiarze siedmiu godzin dziennie, jego wynagrodzenie jest zależne od ilości przepracowanych godzin. Zarabia około 1.500 zł – 1.600 zł miesięcznie.

Poprzednio powód pracował w Spółdzielni (...), a także na infolinii. Podejmował próby znalezienia pracy w biurze, jednak z uwagi na niepełnosprawność, nikt go nie chciał zatrudnić. Posiada umiejętności obsługi komputera, jeździ samochodem.

Przed przedmiotowym wypadkiem planował zostać zawodowym kierowcą, zajmować się pracami budowlanymi lub pracować w zawodzie elektryka.

Żona powoda pracuje na stanowisku kasjerki, zarabia około 1.300 zł – 1.400 zł miesięcznie. Obecnie przebywa na urlopie macierzyńskim, otrzymuje zasiłek w wysokości 1.100 zł miesięcznie.

Małżonkowie wynajmują mieszkanie w Ł..

(zeznania powoda, protokół rozprawy z dnia 09.11.2016r., k. 200v.-201v., e-protokół, adnotacja 00:20:47, 00:26:19)

Wnioskiem z dnia 4.12.2002r. T. K. (1) wystąpił do Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego o ustalenie prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy rolniczej, jakiemu uległ w dniu 14.10.2002r. jego syn D.. Otrzymał decyzję odmowną.

W odwołaniu z dnia 6 stycznia 2003 r. T. K. (1) reprezentując syna D. K. wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji.

W trakcie, toczącego się na skutek wniesionego odwołania, postępowania przed Sądem Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, powód D. K. uzyskał pełnoletność tj. w dniu 4 kwietnia 2004r. Był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego A. D..

Wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2004r. Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, w sprawie XU 407/03 oddalił odwołanie.

Na skutek apelacji D. K. od powyższego wyroku, Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi, wyrokiem z dnia 10 lutego 2005 r., sygn. akt VII Ua 90/04 zmienił zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w K. z dnia 10 grudnia 2002 r. i ustalił, iż D. K. uległ w dniu 14 października 2002 r. wypadkowi przy pracy rolniczej w okolicznościach nie wykluczających prawa do jednorazowego odszkodowania, nadto sprawę w zakresie ustalenia wysokości uszczerbku na zdrowiu przekazał Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w K. do rozpoznania.

Apelacja od wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, w sprawie XU 407/03 została sporządzona i wniesiona przez reprezentującego powoda, także w toku postępowania apelacyjnego, fachowego pełnomocnika w osobie radcy prawnego A. D..

(z załączonych akt sprawy Sadu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi o sygn. akt XU 407/03: odwołanie, k. 1-2, odpowiedz na odwołanie, k. 5-6, pełnomocnictwo, k. 18, wyrok Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w sprawie XU 407/03 wraz z uzasadnieniem, k. 46-52, apelacja, k. 55-59, wyrok Sądu Okręgowego Łodzi w sprawie VII Ua 90/04 z uzasadnieniem, k. 107-118)

Powód, po ukończeniu przez niego 18 roku życia zgłosił szkodę do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Otrzymywał rentę socjalną (do ok. 2009r. – 2010r.), nie uzyskał odszkodowania. Otrzymywał także świadczenie z KRUS.

Według stanowiska ZUS, powód jest zdolny do pracy.

(zeznania powoda, protokół rozprawy z dnia 09.11.2016r., k. 201v., e-protokół, adnotacja 00:27:31)

Powód, pismem otrzymanym przez pozwanego w dniu 14 sierpnia 2013r., zgłosił zaistniałą szkodę. Decyzją z dnia 9 stycznia 2014 r. pozwany odmówił wypłaty dochodzonych roszczeń wskazując, iż uległy one przedawnieniu.

(pismo, k. 31)

Nie toczyło się postępowanie karne przeciwko ojcu powoda – T. K. (1) w związku z przedmiotowym wypadkiem.

(okoliczność bezsporna)

T. K. (1) nie zgłosił zaistniałego wypadku na Policję. Powód także nie złożył zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, bowiem nie chciał obciążać własnego ojca, obawiał się, że może narazić go na odpowiedzialność karną.

(zeznania powoda, protokół rozprawy z dnia 18.03.2015r., k. 90, e-protokół adnotacja 00:29:45 w zw. z protokół rozprawy z dnia 09.11.2016r., k. 200v., e-protokół, adnotacja 00:05:08, zeznania T. K., protokół rozprawy z dnia 18.03.2015r., k. 90, e-protokół adnotacja 00:20:05)

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie powołanych dowodów, w szczególności w oparciu o opinie biegłych sądowych, dokumentację medyczną oraz zeznania powoda i świadków.

Oдноśnie wypadku z dnia 14 października 2002r., , wobec wskazania przez stronę powodową w pozwie na ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie o sygn. akt VII Ua 90/04, należało uznać go za niesporny. W oparciu o te ustalenia powód uzyskał świadczenia z ZUS. Przede wszystkim zeznania składane w toku sprawy przed sądem w.w sprawie miały miejsce 3 lata po wypadku .

Mając na uwadze powyższe, Sąd nie oparł się na zeznaniach powoda i świadków T. K. (1) oraz M. K. (2) oдноśnie przebiegu przedmiotowego wypadku. Zeznania te odbiegają od ustaleń poczynionych w sprawie, na którą powód powołał się w pozwie oraz w oczywisty sposób niejako „dopasowują” rolę ojca powoda tak, aby uczynić z jego czynu przestępstwo, z uwagi na upływ terminu przedawnienia. Tymczasem z niekwestionowanych przez samego powoda ustaleń Sądu Okręgowego w Łodzi wynikała, że ojciec powoda nie miał wpływu na zachowanie 16 – letniego syna, wracającego z ubikacji. Włączył silnik po nieobecności powoda. Wersja , składana w toku niniejszej sprawy (już trzecia) jakoby ojciec najpierw włączył silnik, a potem niejako kazał synowi wkładać rękę do maszyny jest nieprawdopodobna. Stworzona tylko w celu wykazania, że doszło do popełnienia przestępstwa.

Ustalając okoliczności związane z doznanymi przez powoda w wyniku wypadku z dnia 14 października 2002r. uszkodzeniami ciała, stopniem trwałego uszczerbku na zdrowiu, koniecznością zaopatrzenia w protezę ortopedyczną, wysokością związanych z tym wydatków, ograniczeń w życiu codziennym, potrzebą korzystania z pomocy innych a nadto wpływu następstw przedmiotowego wypadku na sferę psychiczną powoda, Sąd oparł się w pełni na opinii

biegłego – z zakresu ortopedii – M. S. (2), rehabilitacji medycznej – K. K. (2) oraz psychiatrii – J. K. (2), uznając przedmiotowe opinie za pełne, rzetelne i jako takie w pełni przydatne dla celów dowodowych. Sporządzone zostały zgodnie z wymaganiami fachowości i niezbędną wiedzą specjalną. Charakteryzowały się wewnętrzną spójnością, przejrzystością oraz logiką wyводу, w sposób wyczerpujący, stanowczy i zrozumiały odpowiadały na postawione pytania. Przytoczone na ich uzasadnienie argumentacja jest w pełni przekonująca, zaś zgłaszane przez strony wątpliwości i zastrzeżenia do wniosków opinii sporządzonej przez biegłego z zakresu ortopedii zostały wyczerpująco wyjaśnione w opinii uzupełniającej.

W zakresie procentowego oszacowania uszczerbków Sąd zaaprobował przedstawioną w opiniach ocenę dokonaną w świetle powoływanej posiłkowo tabeli stanowiącej załącznik do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 18 grudnia 2002r. (Dz. U. Nr 234, poz. 1974).

W sumie, stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda, ustalony w oparciu o powołane dowody z opinii biegłych sądowych, wyniósł 73 %.

Jak była o tym, mowa wyżej w ocenie Sądu wersja zdarzeń przedstawiana w toku niniejszej sprawy, iż do przedmiotowego wypadku doszło bowiem T. K. (1) kazał synowi oczyścić taśmę z chwastów przy włączonym silniku, jest niewiarygodna. Świadek był niekonsekwentny w swoich zeznaniach, początkowo wskazując, iż powód sam, z własnej inicjatywy chciał je usunąć, zaś on nie kazał mu tego robić. Po czym świadek zeznał jednak, iż kazał synowi oczyścić taśmę przy włączonym silniku. Podkreślić należy, iż sam powód przyznał, że jego ojciec chciał uruchomić kombajn, a powód miał spojrzeć na maszynę, zaś sam, widząc chwasty na taśmie, postanowił je usunąć przy pracującej maszynie. Winy ojca w spowodowaniu wypadku D. K. upatrywał w tym, że gdyby przedmiotowego dnia T. K. (1) nie kazał mu pomagać przy naprawie maszyny, nie doszłoby do wypadku.

Za niewiarygodne, w ocenie Sądu, należało uznać zeznania świadka T. K. (1) w zakresie w jakim twierdził, iż on ani jego syn nie wystąpili z powództwem w przedmiotowej sprawie wcześniej, bowiem nie posiadali wiedzy o możliwości domagania się od pozwanego odszkodowania. Należy mieć na uwadze, iż T. K. (1) występując jako przedstawiciel ustawowy syna, a następnie powód po uzyskaniu przez niego pełnoletności, w toczącej się sprawie przed Sądem Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi o sygn. akt XU 407/03, a następnie toczącej się na skutek apelacji powoda sprawie przed Sądem Okręgowym Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi, o odszkodowanie z tytułu wypadku jakiemu uległ w dniu 14.10.2002r., byli reprezentowani przez fachowego pełnomocnika w osobie radcy prawnego. Wobec powyższego, w świetle zasad doświadczenia życiowego, twierdzenia świadka, należało uznać za niewiarygodne.

Postanowieniem z dnia 9 listopada 2016r. Sąd na podstawie art. 217 § 2 k.p.c., pominął wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy na okoliczność przebiegu zdarzenia oraz naruszenia przez powoda zasad BHP - jako spóźniony i nie przydatny dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

W niniejszej sprawie powód domagał się ostatecznie zasądzenia od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 250.000 tytułem zadośćuczynienia, kwoty 415.645 zł tytułem kosztów refundacji zakupu protezy kończyny górnej, kwoty 11.000 zł tytułem kosztów zakupu protezy kończyny górnej, kwoty 600 zł dożywotniej renty w związku z trwałym rozstrojem zdrowia oraz ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki przedmiotowego wypadku na przyszłość.

Zdarzeniem, z którego powód wywodził swoje roszczenia, był wypadek, do którego doszło w dniu 14 października 2002 r.

W chwili zdarzenia ojciec powoda jako posiadacz gospodarstwa rolnego objęty był ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej rolników w pozwanym (...) S.A.

Podstawę odpowiedzialności pozwanego za powstałą w wyniku wypadku szkodę stanowi art. 822 i następne k.c. Zgodnie z brzmieniem art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zawarcie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej nakłada zatem na ubezpieczyciela obowiązek naprawienia szkody w razie nastąpienia określonego w umowie wypadku. Przesłanką powstania obowiązku świadczenia przez ubezpieczyciela z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest stan odpowiedzialności cywilnej ubezpieczającego (ubezpieczonego) za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej.

Podstawę odpowiedzialności sprawcy stanowi art. 415 k.c.

W rozpoznawanej sprawie pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powoda wskazując, iż podlegają one 3-letniemu reżimowi przedawnienia. Zatem w pierwszej kolejności zbadaniu podlegała jego skuteczność.

W niniejszej sprawie znajduje zastosowanie art. 442¹ k.c. pomimo, iż zdarzenie wywołujące szkodę powstało przed dniem jego wejścia w życie. Przepis art. 442¹ wprowadzony został do kodeksu cywilnego ustawą z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80, poz. 538), ze skutkiem od dnia 10 sierpnia 2007 r. Dokonana zmiana polegała na uchyleniu wcześniej obowiązującego przepisu art. 442 i wprowadzeniu nowej regulacji prawnej, ujętej w postaci art. 442¹.

Zgodnie z art. 2 wskazanej ustawy z dnia 16 lutego 2007 roku o zmianie ustawy Kodeks cywilny, do roszczeń, (...) powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ kodeksu cywilnego.

Obowiązujący w dniu przedmiotowego zdarzenia art. 442 § 1 k.c. przewidywał, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. W myśl § 2 jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Według przepisów dotychczasowych, tj. według art. art. 442 § 1 k.c. roszczenia ulegały przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Roszczenia powoda zatem, w dniu wejścia w życie wskazanej ustawy nie były jeszcze przedawnione, wobec czego w stosunku do niego znajdzie zastosowanie art. 442¹ k.c.

Zgodnie zaś z art. 442¹ § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

§ 2 stanowi, że jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

W myśl § 4 powołanego przepisu przedawnienie roszczeń osoby małoletniej o naprawienie szkody na osobie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat dwóch od uzyskania przez nią pełnoletności.

W okolicznościach niniejszej sprawy, w ocenie Sądu, nie jest możliwe uznanie, że doznana przez powoda szkoda wynikała ze zbrodni bądź występku, a tym samym, że znajduje zastosowanie dłuższy okres przedawnienia roszczeń.

Dla zastosowania przedłużonego okresu przedawnienia, nie jest konieczne stwierdzenie popełnienia przestępstwa prawomocnym wyrokiem sądu karnego, poza przypadkami, kiedy przepis prawa materialnego stanowiący podstawę odpowiedzialności wymaga takiego skazania. Przy braku wyroku skazującego w postępowaniu karnym, sąd cywilny jest uprawniony do dokonania własnej oceny, czy popełnione zostało przestępstwo, co wymaga dokonania ustaleń dotyczących istnienia podmiotowych i przedmiotowych znamion przestępstwa i następuje to w oparciu o kryteria przewidziane w przepisach prawa karnego, uznające określone zachowanie za występki lub zbrodnie w momencie zdarzenia wyrządzającego szkodę (tak SN w: wyr. 16.12.1975 r., II CR 660/75, z glosą S. Grzybowskiego, OSP 1977, Nr 7–8, poz. 132; wyr. z 12.4.1990 r., III CRN 108/90, wyr. z 6.2.2001 r., II UKN 221/00, OSN 2002, Nr 19, poz. 466; wyr. z 21.11.2001 r., II UKN 633/00, OSN 2003, Nr 17, poz. 422; wyr. z 18.12.2008 r., III CSK 193/08, wyr. SA w Białymstoku z 1.10.2013 r., I ACA 335/13, wyr. SA w Katowicach z 8.3.2013 r., I ACA 31/13).

Zgodnie z ustaloną linią orzecznictwa także art. 442 § 2 k.c. znajduje zastosowanie w każdym wypadku, kiedy z ustaleń sądu wynika, że przyczyną szkody było przestępstwo, niezależnie od tego, czy sprawca został skazany przez sąd karny (wyrok SN z dnia 18 stycznia 2012 r., II CSK 157/11, Lex nr 1133802)

O kwalifikacji zachowania sprawcy szkody jako zbrodni lub występku decydują przepisy obowiązujące w chwili, gdy zachowanie to miało miejsce (wyr. SN z 16.12.1975 r., II CR 660/75, OSPiKA 1977, Nr 7, poz. 132).

Transponując powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, należało rozważyć, przy zastosowaniu przepisów prawa karnego, czy zachowanie sprawcy szkody spełniania znamiona przestępstwa.

Kodeks karny przewiduje podział przestępstw na zbrodnie i występki (art. 7 k.k.), przy czym kryterium podziału stanowi kara grożąca za popełnienie tego czynu, określona w sankcji przepisu ustawy karnej.

Na wstępie wskazać należy, iż stosownie do art. 1 § 1 k.k. odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto popełnia czyn zabroniony pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. W myśl § 2 k.k. nie stanowi przestępstwa czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest znikoma. Zgodnie z § 3 k.k. nie popełnia przestępstwa sprawca czynu zabronionego, jeżeli nie można mu przypisać winy w czasie czynu.

Na gruncie powołanego przepisu jako elementy struktury przestępstwa wskazać należy: czyn, zabronienie czynu pod groźbą kary oraz bezprawność, winę i społeczną szkodliwość czynu w stopniu większym niż znikomy.

Twierdzenie przez sąd cywilny, że popełnione zostało przestępstwo, wymaga dokonania własnych ustaleń dotyczących istnienia podmiotowych i przedmiotowych znamion przestępstwa, według zasad przewidzianych w prawie karnym. Należy do nich między innymi bezprawność działania i wina sprawcy szkody. Elementy te podlegają ustaleniu przez sąd cywilny (wyrok SN z dnia 18 grudnia 2008 r., III CSK 193/08, Legalis nr 589213).

W okolicznościach sprawy doznana przez powoda szkoda mogła wynikać z przestępstwa spowodowania średniego (art. 157 § 1 k.k.) bądź ciężkiego uszczerbku na zdrowiu (art. 156 § 1 k.k.)

Obowiązujący w chwili przedmiotowego wypadku art. 157 § 1 k.k. stanowił, iż kto powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia, inny niż określony w art. 156 § 1 k.k., podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Jeżeli sprawca czynu określonego w § 1 działa nieumyślnie, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku (§ 3).

Jeżeli naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwał dłużej niż 7 dni, a pokrzywdzonym jest osoba najbliższa, ściganie przestępstwa określonego w § 3 następuje na jej wniosek (§ 5).

W myśl art. 156 § 1 k.k. kto powoduje ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci:

- 1) pozbawienia człowieka wzroku, słuchu, mowy, zdolności płodzenia,
- 2) innego ciężkiego kalectwa, ciężkiej choroby nieuleczalnej lub długotrwałej, choroby realnie zagrażającej życiu, trwałej choroby psychicznej, całkowitej lub znacznej trwałej niezdolności do pracy w zawodzie lub trwałego, istotnego zeszpecenia lub zniekształcenia ciała, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

§ 2 powołanego przepisu stanowi, że jeżeli sprawca działa nieumyślnie, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

Przestępstwo przewidziane w art. 157 § 1 k.k. może zostać popełnione zarówno przez działanie, jak i zaniechanie. Ma charakter skutkowy - skutkiem stanowiącym znamię przestępstwa z art. 157 k.k. jest "inne" niż w art. 156 § 1 k.k. naruszenie czynności ciała lub rozstrój zdrowia, trwające dłużej niż siedem dni, czyli do jego znamion należy skutek w postaci spowodowania średniego (§ 1) uszczerbku na zdrowiu. Przestępstwo z § 1 może zostać popełnione umyślnie, w obu postaciach zamiaru (zgodnie z art. 9 § 1 k.k. czyn zabroniony popełniony jest umyślnie, jeżeli sprawca ma zamiar jego popełnienia, to jest chce go popełnić albo przewidując możliwość jego popełnienia, na to się godzi).

W art. 157 § 3 k.k. ustawodawca wprowadził nieumyślny typ uprzywilejowany przestępstwa z § 1. W myśl art. 9 § 2 k.k. czyn zabroniony popełniony jest nieumyślnie, jeżeli sprawca nie mając zamiaru jego popełnienia, popełnia go jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał albo mógł przewidzieć.

Przestępstwo z art. 156 k.k. ma także charakter skutkowy. Do jego znamion należy skutek w postaci ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. § 1 mamy do czynienia z przestępstwem umyślnym, przy czym sprawca może mieć zarówno zamiar bezpośredni, jak i ewentualny, zaś w § 2 nieumyślnym. Popełniając przestępstwo z § 1, sprawca musi obejmować swoją świadomością przynajmniej możliwość, że swoim zachowaniem spowoduje ciężki uszczerbek na zdrowiu pokrzywdzonego i do osiągnięcia takiego skutku dążyć lub się na niego godzić. Jest to zamiar ogólny spowodowania uszczerbku na zdrowiu. Sprawca nie musi chcieć czy godzić się na spowodowanie konkretnego skutku wymienionego przez ustawodawcę w treści art. 156 § 1 k.k. ani zakładać z góry czasu trwania skutku.

Pod pojęciem spowodowania innego ciężkiego kalectwa należy rozumieć m.in. pozbawienie lub poważne uszkodzenie nerki, płuca, serca, innych ważnych narządów wewnętrznych, ale także kończyny lub jej części.

Bezspornie powód w wyniku przedmiotowego wypadku z dnia 14 października 2002r. doznał uszkodzenia ciała w postaci amputacji urazowej kończyny górnej lewej na wysokości 1/3 bliższej ramienia lewego.

Jednak jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, w ocenie Sądu, nie można T. K. (1) przypisać winy w czasie czynu.

Zgodnie z dokonanymi przez Sąd ustaleniami, powód po powrocie z ubikacji, sam bez przymusu, z własnej inicjatywy włożył rękę do pracującej maszyny. Chciał wyjąć gałęzie i liście, by maszyna sprawnie działała. T. K. (1) nie miał wpływu na zaistniałą sytuację. W ocenie Sądu zachowanie się ojca powoda nie wypełnia znamion przestępstwa. T. K. (1) nie tylko nie przewidywał możliwości spowodowania uszkodzenia ciała syna, ale nawet nie mógł jej przewidzieć. Jak wynika z materiału dowodowego D. K. w chwili zdarzenia miał 16 lat, zdarzało się już wcześniej, że pomagał ojcu przy naprawianiu zepsutych maszyn rolniczych. Zatem nie był małym, wymagającym stałej pieczy dzieckiem. Nadto w chwili uruchomienia maszyny powoda nie było w jej pobliżu. Nie można T. K. (1) zarzucić, iż nie mając zamiaru spowodowania uszkodzenia ciała syna, doprowadził do niego na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, bowiem nie miał możliwości, ani nie mógł przewidzieć, że jego 16-letni syn, posiadający już doświadczenie w pracach w gospodarstwie, podejdzie do włączonej maszyny rolniczej i włoży do niej rękę.

Uwzględniając zatem przebieg zdarzenia, nie można wyprowadzić wniosku, iż źródłem wywodzonego w pozwie roszczenia jest czyn wypełniający znamiona przestępstwa, co z kolei implikuje konieczność przyjęcia, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie znajduje zastosowania 20-letni termin przedawnienia.

Zważywszy na datę przedmiotowego zdarzenia, tj. 14 października 2002r. oraz mający zastosowanie dla roszczeń powoda termin przedawnienia przewidziany w art. 442 § 1 k.c., uległy one przedawnieniu najpóźniej z dniem 14 października 2012r.

Wniesienie zatem powództwa w dniu 1 października 2014r. należało uznać za dokonane po upływie terminu przedawnienia.

Mając na uwadze skuteczne podniesienie przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia, powództwo podlegało oddaleniu.

W orzecznictwie widoczne jest stanowisko, zgodnie z którym sąd może wyjątkowo nie uwzględnić wpływu przedawnienia dochodzonego roszczenia, jeżeli podniesienie przez dłużnika zarzutu przedawnienia nastąpiło w okolicznościach objętych hipotezą art. 5 k.c., tzn. nosi znamiona nadużycia prawa. Stosując powołany przepis trzeba mieć oczywiście na względzie jego szczególny charakter wynikający z użycia w nim klauzul generalnych. Z tej przyczyny dla oceny, czy podniesiony zarzut przedawnienia nie nosi znamion nadużycia prawa, konieczne jest rozważenie charakteru dochodzonego roszczenia, przyczyn opóźnienia i jego nie nadmierności

Powołanie się przez dłużnika na przedawnienie roszczenia jest działaniem w granicach prawa i zgodnym z prawem (wyrok SN z dnia 2 kwietnia 2003 r. I CKN 204/01, Legalis nr 76866, wyrok SN z dnia 7 listopada 2003 r. V CK 399/02, Legalis nr 62354).

Podniesienie zarzutu przedawnienia może być uznane za nadużycie prawa jedynie zupełnie wyjątkowo. Aby w danym wypadku można było przyjąć, że podniesienie zarzutu przedawnienia jest nie do pogodzenia z zasadami współzycia społecznego, musi zostać w szczególności wykazane, iż beczynność wierzyciela w dochodzeniu roszczenia była usprawiedliwiona wyjątkowymi okolicznościami. Istotne znaczenie dla oceny zarzutu przedawnienia z punktu widzenia zasad współzycia społecznego może mieć zwłaszcza czas opóźnienia w dochodzeniu roszczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2000 r. III CKN 522/99).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, zauważyć należy, iż powód nie wykazał, dlaczego przez tyle lat nie wystąpił z niniejszym powództwem. Zdarzenie, w wyniku którego doznał szkody, miało miejsce 14 października 2002r., uzyskał on pełnoletność 4 kwietnia 2004r. Wnioskiem z dnia 4.12.2002r. T. K. (1) wystąpił do Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego o ustalenie prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu przedmiotowego wypadku. Zaś w trakcie toczącego się na skutek wniesionego odwołania, postępowania przed Sądem Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, powód D. K. uzyskał pełnoletność, był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego.

W ocenie Sądu w okolicznościach tej sprawy przekroczenie terminu dochodzenia roszczenia o prawie 2 lata nie może być uznane za usprawiedliwione wyjątkowymi okolicznościami. Pozwanemu nie można także postawić zarzutu naruszenia zasad współzycia społecznego, a tym samym podniesiony przez niego zarzut przedawnienia roszczenia nie nosi znamion nadużycia prawa.

Strona powodowa na mocy postanowienia Sądu z dnia 13 listopada 2014r. korzystała ze zwolnienia od kosztów sądowych w sprawie ponad kwotę 200 zł każdorazowej należności.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu zapadło w oparciu o art. 102 k.p.c. Powód uległ w procesie w całości, zatem zgodnie z art. 98 k.p.c. powinien ponieść wszelkie związane z tym koszty, które pojawiły się po stronie jego przeciwnika procesowego. Jednakże w myśl art. 102 k.p.c. w przypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może nie obciążać strony kosztami procesu w całości lub w części. Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie zaistniały takie warunki.

Sąd miał przede wszystkim na uwadze trudną sytuację życiową, zdrowotną i majątkową powoda, a także charakter i przedmiot sprawy, w związku z czym doszedł do przekonania, że w okolicznościach niniejszej sprawy zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek pozwalający na nieobciążanie powoda kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej.

z/ odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda.